

Posłuchaj

()

Trudno zaprzeczyć, że po Vat. II głosi się poglądy potępione przed Vat. II – zatem herezje. Przed Deklaracją z Abu Zabi półgębkiem, od Deklaracji z Abu Zabi otwarcie. Otwarty błąd, otwarta herezja i nikt nic nie robi.

Autor zna tytuły niżej podanych encyklik, orzeczeń i innych dokumentów papieskich z wykładów historii Kościoła, ale nikt nie mówił mu wtedy, że ich treści są dogmatyczne, które obowiązują tak samo jak np. nauka Soboru Trydenckiego o Eucharystii.

Dokumenty te były prezentowane jako polemika Kościoła z liberalizmem, którego Kościół się bał, pamiętając losy Rewolucji Francuskiej. Owszem bał się, ale nie tylko z przyziemnych motywacji.

Wolność religii, to jest wolność wybierania sobie dowolnej religii, podkłada minę pod podwaliny Kościoła.

- Jeśli każda religia jest godna wyboru,

- to każda jest równie prawdziwa
- lub równie fałszywa.
- Prawda i fałsz nie mają żadnego znaczenia.
- Państwo zezwalając na każdą religię musi być albo bardzo tolerancyjne albo bardzo restrykcyjne, jeśli chodzi o możliwości kultu.

Jeśli jakaś religia stosuje na przykład ofiary z ludzi, jak satanizm, to dlaczego zabraniać jej kultu, który w chwili obecnej kłóci się jeszcze z kodeksem karnym? Kodeks ten można zmienić, o czym świadczy choćby zezwolenie na aborcję lub eutanazję, jak zwykle „w ściśle określonych wypadkach”.

Prawie każda religia ofiary z ludzi znała, patrz religia Azteków, więc ofiary te były – ze względu na dobro wspólne i powodzenie państwa – legalne. Także „w ściśle określonych warunkach”.

Ludzie wybierając fałszywą religię idą do piekła. Inaczej być nie może. Jeśli każda religia jest równie dobra, to Chrystus nie był Bogiem, Jego Męka niczego nie znaczyła, tak samo jak nieistotny jest nakaz misyjny, który obecnie przekształcić trzeba w przyjmowanie islamskich „uchodźców”.

Ci właśnie za kilka pokoleń nam pokażą, która religia jest naprawdę prawdziwa. Będzie znowu epoka męczenników, popłynie krew i może wszystko wróci do ładu przez kolejną rekonkwistę, a którą Prevost oczywiście obecnie przeprasza. O Boże!

Artykuł II: Masoneria i herezja indyferentyzmu

Mając na uwadze, że od 1738 r. papieże konsekwentnie zwalczali masonerię[1] i jej heretycką filozofię indyferentyzmu, fałszywą naukę, że wszystkie religie są w równym stopniu drogami do zbawienia;

Zważywszy, że *„Stała instrukcja Alta Vendita”*[2] (1817 r.), skonfiskowana przez papieską policję i wprowadzona w życie przez papieży Grzegorza XVI, Piusa IX i Leona XIII, nakreślała masoński plan zepsucia duchowieństwa od wewnątrz, stwierdzając: „Wywołacie rewolucję w tiara i kapie, maszerując z krzyżem i sztandarem”;

Natomiast papieże Klemens XII (1738), Pius VII (1814[3], 1821[4]), Leon XII (1824[5]), Grzegorz XVI (1832[6]), Pius IX (1846[7], 1863[8], 1864[9]), Leon XIII (1884[10]) i Pius XI (1928[11]) potępili indyferentyzm w najostrzejszych słowach, nazywając jego propagatorów „szaleńcami,[12] ” „zdeprawowanymi,[13]” „trucicielami,[14]” oraz „wrogami Kościoła[15] ”;

Mając na uwadze, że *w „Syllabusie błędów*” (1864), dołączonym do *encykliki „Quanta cura*”, powołano się na papieską nieomylność w celu potępienia twierdzeń, że każda religia może prowadzić do zbawienia oraz że protestantyzm jest formą religii chrześcijańskiej równie miłą Bogu;

---

[1] **Leon XII. Skonfiskowane dokumenty wrogów.** „Odkąd papież Klemens XII w encyklice *In Eminenti* (1738) potępił masonerię – potępienie to potwierdzili Benedykt XIV (encyklika *Providas*, 1751) i Pius VII (encyklika *Ecclesiam*, 1821) – katolicy są ostrzegani przed zgubnym działaniem tajnych stowarzyszeń. Nie ograniczając papieskiego zakazu wyłącznie do masonerii, Leon XII rozszerzył potępienie na wszystkie tajne stowarzyszenia, „aby żadne z nich" – jak powiedział – „nie mogło twierdzić, że nie jest objęte naszym apostolskim wyrokiem, i wykorzystywać tego pretekstu do wprowadzania w błąd łatwowiernych ludzi". (Encyklika *Graviora*, 1826). Pomimo formalnego potępienia przez papiestwo, tajne stowarzyszenia masońskie i karbonariuszy rozwijały się w całej Europie, zwłaszcza we Włoszech i we Francji. W tamtych czasach komunikacja ustna między ludźmi rozproszonymi po całej Europie była długa i trudna. Komunikowali się zatem głównie za pomocą listów lub okólników powierzonych godnym zaufania posłańcom. Jednak na początku XIX wieku państwowe siły policyjne były mniej skorumpowane niż obecnie: zdarzało się, że dokumenty o najwyższym znaczeniu były przechwytywane przez rządy. Tak więc za pontyfikatu Leona XII kardynał Bernetti, sekretarz stanu i gubernator Rzymu, zdołał zdobyć tajne instrukcje i prywatną korespondencję przywódców *Alta Vendita* z Carbonari. (Georges Virebeau, *„Un Pape a* nous", w: *„Infiltrations ennemies dans l'Église"*, Henry Coston, 1999, s. 11).

[2] **1817: Alta Vendita,** *Instrukcja stała.* „...Chcesz zrewolucjonizować Włochy? Odszukaj papieża, którego portret przedstawiamy. Chcesz ustanowić panowanie wybranych na tronie nierządnicy babilońskiej? Niech duchowieństwo maszeruje pod twoim sztandarem, zawsze wierząc, że maszeruje pod sztandarem Kluczy Apostolskich. Chcesz sprawić, by zniknęły ostatnie ślady tyranii i ucisku? Zarzuć swoje sieci jak Szymon Barjona. Zarzucaj je w głębi zakrystii, seminariów i klasztorów, a nie w głębi morza, a jeśli nic nie wyłowisz, zapewnisz sobie połów ryb bardziej cudowny niż jego. Rybak ryb stanie się rybakiem ludzi. Zgromadzicie się jako przyjaciele wokół Stolicy Apostolskiej**. Wyłowicie rewolucję w tiara i kapie, maszerując z krzyżem i sztandarem** – a Rewolucja, którą wystarczy tylko nieco pobudzić, by podpaliła cztery strony świata..." (Źródło: Cretineau-Joly, *L'Eglise Romaine en Face de la Revolution*, tom 3, s. 89–90.)

[3] **1814: Pius VII,** breve *Post Tam Diuturnas* do biskupa Troyes we Francji. „Łatwo będzie ci, Czcigodny Bracie, przekonać się, jak poważna, jak gorzka i jak bolesna była dla Nas ta sprawa, nam bowiem Jezus Chrystus, Syn Boży, nasz Pan, powierzył całe chrześcijaństwo. Jak bowiem moglibyśmy z pogodą ducha znosić, że religia katolicka... – że ta katolicka, ta najświętsza religia, mówimy, nie tylko nie została ogłoszona

jedyną w całej Francji, wspieraną przez bastion praw i autorytet rządu, ale nawet… została całkowicie pominięta. Jednak w naszym sercu narastał znacznie poważniejszy i rzeczywiście bardzo gorzki smutek – smutek, przez który, jak wyznajemy, byliśmy przytłoczeni, przytłoczeni i rozdarci na dwoje – na podstawie dwudziestego drugiego artykułu konstytucji, w którym dostrzegliśmy nie tylko, że „*wolność wyznania i* sumienia" (używając tych samych słów, jakie pojawiają się w tym artykule) była zagwarantowana na mocy konstytucji, ale także, że obiecano wsparcie i patronat zarówno tej wolności, jak i duchownym reprezentującym te różne formy „wyznania" jak śmiertelna rana. Artykuł ten budzi sprzeciw środowisk katolickich we Francji**.** Gdy bowiem bezkrytycznie podkreśla się wolność wszystkich „religii", już sam ten fakt sprawia, że prawda jest błędem, a święta i nieskalana Oblubienica Chrystusa, Kościół, poza którym nie ma zbawienia, jest stawiana na równi z sektami heretyków i samą judaistyczną zdradą. Gdy bowiem obietnica przychylności i opieki kierowana jest nawet do sekt heretyków i ich duchownych, tolerowane i wspierane są nie tylko ich osoby, ale także same ich błędy: system błędów, w którym zawarta jest ta fatalna i nigdy wystarczająco nie potępiona HERESJA, która, jak mówi św. Augustyn, „twierdzi, że wszyscy heretycy postępują słusznie i mówią prawdę: co jest tak absurdalne, że wydaje mi się to niewiarygodne".

[4] **Pius VII,** *Ecclesiam a Jesu Christo.* „…celem karbonarów* jest przede wszystkim przyznanie każdemu pełnej swobody w tworzeniu, przy pomocy własnej pomysłowości i poglądów, religii, którą będzie wyznawał, wprowadzając w ten sposób do religii taką obojętność, że trudno sobie wyobrazić coś bardziej zgubnego". (*Carbonari, sekta masońska).

[5] **1824: Leon XII,** *Ubi primum*. „Pewna sekta bezprawnie przywłaszczyła sobie miano filozofii i wskrzesiła z popiołów chaotyczne szeregi niemal wszystkich błędów. Pod łagodną powłoką pobożności i liberalizmu sekta ta głosi coś, co nazywa tolerancją lub indyferentyzmem. Głosi ona, że… Bóg dał każdemu człowiekowi szeroką swobodę, by mógł on, bez zagrożenia dla swojego zbawienia, przyjąć i wyznawać dowolną sektę lub pogląd, który przemawia do niego na podstawie jego osobistego osądu. Apostoł Paweł ostrzega nas przed bezbożnością tych szaleńców".

[6] **1832: Grzegorz XVI,** *Mirari vos.* „13. Rozważamy teraz inne obfite źródło zła, które obecnie dotyka Kościół: indyferentyzm. Ta przewrotna

opinia jest szerzona ze wszystkich stron przez podstęp niegodziwców, którzy twierdzą, że możliwe jest osiągnięcie wiecznego zbawienia duszy poprzez wyznawanie jakiejkolwiek religii, o ile tylko przestrzega się zasad moralności. Z pewnością w tak oczywistej sprawie oddalisz ten śmiertelny błąd od ludzi powierzonych twojej opiece. Z upomnieniem apostoła, że „jest jeden Bóg, jedna wiara, jeden chrzest", niech się boją ci, którzy snują teorię, że bezpieczna przystań zbawienia jest otwarta dla osób wyznających dowolną religię. Powinni oni rozważyć świadectwo samego Chrystusa, że *„kto nie jest z Chrystusem*, *ten jest przeciwko Niemu*" oraz że nieszczęśliwi są ci, którzy się z Nim nie gromadzą. Dlatego

„Bez wątpienia zginą na zawsze, jeśli nie będą wyznawać wiary katolickiej w całości i w nienaruszonym kształcie".

„14. To haniebne źródło indyferentyzmu rodzi absurdalną i błędną tezę, zgodnie z którą należy wszystkim zapewnić wolność sumienia. Siewa ono zgubę zarówno w sprawach sakralnych, jak i świeckich, choć niektórzy z największą bezczelnością powtarzają w kółko, że przynosi to religii pewne korzyści. „Ale śmierć duszy jest gorsza niż wolność błędu" – jak mawiał Augustyn. Kiedy zniesione zostaną wszelkie ograniczenia, które utrzymują ludzi na wąskiej ścieżce prawdy, ich natura, już skłonna ku złu, popycha ich ku zgubie. Wtedy naprawdę otwiera się „otchłań bez dna", z której Jan widział unoszący się dym, zasłaniający słońce, i z której wyleciały szarańcze, by spustoszyć ziemię…".

[7] **1846: Pius IX,** *Qui pluribus*. „15. Równie przewrotna jest szokująca teoria, że nie ma znaczenia, do jakiej religii ktoś należy, teoria ta jest w znacznym stopniu sprzeczna nawet z rozsądkiem. Za pomocą tej teorii ci przebiegli ludzie znoszą wszelkie rozróżnienie między cnotą a występkiem, prawdą a błędem, czynem szlachetnym a nikczemnym. Udają, że ludzie mogą osiągnąć wieczne zbawienie poprzez praktykowanie dowolnej religii, jakby kiedykolwiek mogło istnieć jakiekolwiek dzielenie się między „sprawiedliwości i nieprawości, jakiejkolwiek współpracy między światłem a ciemnością, czy też jakiegokolwiek porozumienia między Chrystusem a Belialem".

[8] **1863: Pius IX**, *Quanto Conficiamur*. „7. Konieczne jest ponownie wspomnieć i potępić bardzo poważny błąd, w który wpadają niektórzy katolicy, wierząc, że można osiągnąć wieczne zbawienie, żyjąc w błędzie i będąc odseparowanym od prawdziwej wiary i jedności katolickiej.

Takie przekonanie jest z pewnością sprzeczne z nauczaniem katolickim”.

[9] **1864: Pius IX**, *Quanta cura* i *Syllabus błędów.*

„6. W obliczu tak wielkiej przewrotności zdeprawowanych poglądów, pamiętając dobrze o naszej apostolskiej posłudze i troszcząc się niezmiernie o naszą najświętszą religię, o zdrową doktrynę i zbawienie dusz, które powierzył nam Bóg, a także o dobro samego społeczeństwa ludzkiego, uznaliśmy za słuszne ponownie zabrać głos w imieniu naszej apostolskiej władzy. **Dlatego też, korzystając z naszej apostolskiej władzy, potępiamy, zakazujemy i potępiamy wszystkie szczególne i złe poglądy oraz doktryny wymienione w niniejszym liście, a także nakazujemy, aby wszystkie dzieci Kościoła katolickiego uznawały je za potępione, zakazane i potępione. [*Wskazując, że w celu potępienia powołuje się na papieską nieomylność]*

…

„III. INDIFFERENTYZM

„15. Każdy człowiek ma prawo wyznawać i głosić tę religię, którą – kierując się światłem rozumu – uzna za prawdziwą…

„16. Człowiek może, praktykując jakąkolwiek religię, znaleźć drogę do zbawienia wiecznego i osiągnąć zbawienie wieczne…

„17. Należy przynajmniej żywić dobrą nadzieję co do wiecznego zbawienia wszystkich tych, którzy w ogóle nie należą do prawdziwego Kościoła Chrystusowego…

„18. Protestantyzm jest niczym innym jak kolejną formą tej samej prawdziwej religii chrześcijańskiej, w której to formie można podobać się

Bogu w takim samym stopniu, jak w Kościele katolickim”.

[10] **1884: Leon XIII**, *Humanum genus.*

„Jeśli od przyjmowanych członków nie wymaga się, by w jakikolwiek sposób słowny wyrzekli się doktryn katolickich, to pominięcie to, dalekie od sprzeciwu wobec zamierzeń masonów, jest wręcz bardziej przydatne dla ich celów. Po pierwsze, w ten sposób łatwo oszukują oni ludzi prostych i nieostrożnych i mogą skłonić znacznie większą liczbę osób do przystąpienia do organizacji. Po drugie, ponieważ wszyscy, którzy zgłaszają się, są przyjmowani niezależnie od tego, jaką formę przybiera ich religia, głoszą oni w ten sposób wielki błąd naszych czasów – że szacunek dla religii należy traktować jako „…kwestia obojętna i że wszystkie religie są sobie równe. Taki sposób rozumowania ma na celu doprowadzenie do upadku wszelkich form religii, a zwłaszcza religii katolickiej, która – jako jedyna prawdziwa – nie może, bez wielkiej niesprawiedliwości, być traktowana jako po prostu równa innym religiom”.

[11] **1928: Pius XI**, *Mortalium Animos,* o prawdziwej jedności religijnej [chrześcijańskiej]:

„Z pewnością katolicy nie mogą w żadnym wypadku poprzeć takich prób, opartych bowiem są one na fałszywym przekonaniu, zgodnie z którym wszystkie religie są w mniejszym lub większym stopniu dobre i godne pochwały, ponieważ wszystkie one na różne sposoby ujawniają i wyrażają to poczucie, które jest wrodzone w nas wszystkich i które prowadzi nas do Boga oraz do pokornego uznania Jego władzy. Nie tylko ci, którzy wyznają tę opinię, są w błędzie i ulegają złudzeniom, ale ponadto, wypaczając pojęcie prawdziwej religii, odrzucają ją i stopniowo zbaczają w stronę naturalizmu i tzw. ateizmu; z czego jasno wynika, że ten, kto popiera zwolenników tych teorii i próbuje je wprowadzać w życie, całkowicie odwraca się od religii objawionej przez Boga.

„W związku z tym oczywiste jest, że Stolica Apostolska nie może pod żadnym pozorem brać udziału w ich zgromadzeniach, a katolikom nie wolno w żadnym wypadku popierać takich przedsięwzięć ani angażować się w nie; gdyby bowiem to uczynili, udzieliliby poparcia fałszywemu

chrześcijaństwu, zupełnie obcemu jedynemu Kościołowi Chrystusowemu.

„Tak więc, Czcigodni Bracia, jasne jest, dlaczego Stolica Apostolska nigdy nie zezwalała swoim poddanym na udział w zgromadzeniach niekatolików: zjednoczenie chrześcijan można bowiem osiągnąć jedynie poprzez zachęcanie tych, którzy są oddzieleni od jedynego prawdziwego Kościoła Chrystusowego, do powrotu do niego, ponieważ w przeszłości niestety od niej odeszli. Zwracamy się do jedynego prawdziwego Kościoła Chrystusowego, który jest widoczny dla wszystkich i który, zgodnie z wolą swojego Założyciela, ma pozostać dokładnie taki, jakim On go ustanowił”.

[12] **1824: Leon XII,** *Ubi primum*.

„Pewna sekta bezprawnie przywłaszczyła sobie miano filozofii i wskrzesiła z popiołów chaotyczne szeregi niemal wszystkich błędów. Pod łagodną powłoką pobożności i liberalizmu sekta ta głosi coś, co nazywa tolerancją lub indyferentyzmem. Głosi ona, że… Bóg dał każdemu człowiekowi szeroką swobodę, by mógł on, bez zagrożenia dla swojego zbawienia, przyjąć i wyznawać dowolną sektę lub pogląd, który przemawia do niego na podstawie jego osobistego osądu. Apostoł Paweł ostrzega nas przed **bezbożnością tych szaleńców**”.

[13] Patrz przypis 9.

[14] **1907: Infiltracja – Pius X** *Pascendi Dominici gregis.* „…Mamy na myśli, Czcigodni Bracia, wielu spośród samych kapłanów, którzy udając miłość do Kościoła, a nawet – głęboko przesiąknięci **trującymi doktrynami** głoszonymi przez wrogów Kościoła… **– szerzą truciznę po całym drzewie**, tak że nie ma żadnej części katolickiej prawdy, od której by się powstrzymali, żadnej, której nie staraliby się zepsuć….”

[15] Patrz przypis 9.

...

Chcesz czytać wszystko?

Wykup abonament.



Copyright Mavientura Projects e.K>

[redacted]

Kartą, paypalem lub bezpośrednim przelewem.

Datki

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń

Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!

Related